

**(II Romanista - F.Oddi) Intensywny piłkarski 2019 rok Alessio Riccardiego skończył się w zeszłą niedzielę, na boisku Citta di Anagni, slamsów Serie D, które w tym sezonie zatrudniły jednego z jego przyjaciół, Alessio Giulianiego, który często trzymał na ławce Cardinaliego (w ostatnich siedmiu meczach powoływany do pierwszej drużyny jako trzeci bramkarz) i został bez kontraktu w Romie w momencie przejścia z zespołu Under 17 do Primavera.**

Dzień wcześniej Riccardi był w Assemini, prowincja Cagliari, i cieszył się jeszcze bardziej niż oglądając swojego przyjaciela: klub z Sardynii - który według ostatnich plotek transferowych go obserwuje, być może już na styczeń - ma Primavera, która marzy o finałach scudetto i objął prowadzenie w 4 minucie. Talent z Magliany trafił szybko na 1-1 świetnym uderzeniem z dystansu prawą nogą, na 2-1 strzelił również numer "10" z karnego (nie był specjalistą, w pierwszej kolejce nie trafił do bramki, ale Darboe też jednego przestrzelił, a Zalewski był na ławce), potem strzelili Darboe i Tall, zakończył piątym trafieniem ponownie Riccardi, kończąc świetnym prowadzeniem piłki przy nodze. Zdobył 8 gola w 12 meczu ligowym, najlepszy strzelec drużyny, mimo że niemal zawsze gra w trójce środka pola.

Wyjątki były ostatnio: De Rossi w trakcie meczu często przestawia Darboe na pozycję mezzala i przenosi Riccardiego do przodu, ale tylko w grudniu zaczął go tak wystawiać od początku. Dwa razy, z Juventusem i Cagliari i trzy gole: czy to może być nowa pozycja najstawniejszego i najbardziej oczekiwanego gracza sektora młodzieżowego? Na pewno na ten moment Riccardi nie ma jasno przypisanej pozycji, mimo że praktycznie zawsze grał jako mezzala w 4-3-3. Di Francesco dał mu zadebiutować w pierwszym zespole w miejsce Lorenzo Pellegriniego, w środku pola, ale był to Puchar Włoch przeciwko drużynie z Serie C jak Entella: debiutu w Serie A nigdy nie zaliczył, mimo że pojawił się na ławce 11 razy, tylko w poprzednim sezonie. Mógł mu dać zadebiutować Ranieri, podczas ostatniej zmiany ostatniej kolejki, aby dać owacje na stojąco De Rossiemu, ale tego dnia powołanych było 25 graczy, Riccardi skończył na trybunach i w miejsce Daniele wszedł Under. Fonseca zabrał go na ławce tylko 2 razy, 24 i 27 października, po lecie, w którym Roma wydawała się być gotowa z niego zrezygnować, włączając do transakcji z Juve przy transferze Ruganiego.

Riccardi jest kapitanem Włoch Under 19, które w eliminacjach Euro, w poprzednim miesiącu, zdobyły 7 bramek: jedno samobój, 2 gole Sebastiano Espisoto i 4 gracza Romy. Gracz Interu rozegrał jednak 4 mecze w Serie A, jeden w pierwszym składzie i dali mu też strzelić karnego na San Siro, gracz Romy (starszy o rok) zero, a wszystko to gdy sytuacja awaryjna w środku pola Giallorossich była gorsza niż u Nerazzurich. Problemem Riccardiego, zdaniem wielu obserwatorów, jest to, że wciąż nie zaliczył skoku jakościowego, jako diament do oszlifowania w wieku 18 lat gotowy do profesjonalnej piłki: strzał na bramkę i umiejętność mijania rywali są na poziomie Serie A, w Primavera pozwoliły mu robić różnicę, ale bez zbytniego przejmowania się fazą defensywną. A środkowy pomocnik, który nie broni, nie jest pomocnikiem kompletnym. A jeśli jego przyszłość jest w roli napastnika?

Autor: abruzzi